



*Zdjęcie 1 dyr. Jan Rybak w sali kinowej  
1960 r.*

## **WSPOMNIENIA DYREKTORA JANA RYBAKA**

**SPISANE PRZEZ CÓRKĘ - PANIĄ  
IRENĘ RYBAK - KONFEDERAK**

Na skraju Puszczy Kampinoskiej w miejscowości Dziekanów Leśny, 18 km od centrum Warszawy, w roku 1937 rozpoczęto budowę Wojskowej Szkoły Gazowej. Zamierzano kształcić w niej polskich żołnierzy w kilkunastu specjalnościach z zakresu działania wojsk chemicznych.

Do czasu wybuchu II Wojny Światowej budynki nie zostały w pełni ukończone, jednakże nadawały się do użytkowania. Podczas wojny zajęte zostały przez wojsko niemieckie i wykorzystane były jako magazyny do przechowywania broni i amunicji. Trzeba nadmienić, że po zakończeniu II wojny światowej żołnierze niemieccy zaminowali teren wokół miejsca przebywania i ostatnie prace związane z usuwaniem ładunków wybuchowych na terenie Dziekanowa Leśnego zakończyły się w 1958 roku.

Po wojnie wyżej wymienione budynki stały puste. Z powodu działań wojennych i związanych z nimi wyniszczeniem fizycznym i niedożywieniem ludności, znacznie wzrosła ilość osób zakażonych gruźlicą. Zaistniała potrzeba organizowania placówek



lecniczych, które pomogłyby ludziom powrócić do zdrowia. Narodził się pomysł zorganizowania

*Zdjęcie 2 Budynki szpitala w Dziekanowie Leśnym 1964 r.*

w opustoszałych, jednocześnie okazałych i ładnie położonych budynkach w Dziekanowie Leśnym sanatorium przeciwgruźliczego dla młodzieży płci żeńskiej. Ministerstwo Zdrowia w porozumieniu z Instytutem Gruźlicy zdecydowało o utworzeniu sanatorium dla dziewcząt od trzynastego roku życia.

Po wyremontowaniu budynków i zakończeniu prac adaptacyjnych na potrzeby lecznictwa zamkniętego pod koniec 1949 roku zaczęto przyjmować pierwszych pacjentów.

Polska organizacja Czerwonego Krzyża razem z Organizacją Czerwonego Krzyża ze Szwecji, podjęła się zorganizowania powrotu do Polski polskich dzieci, które znalazły się na terenie Szwecji po zakończeniu II Wojny Światowej. Wśród nich znaczna część była chora na gruźlicę. W Otwocku pod Warszawą, Szwedzki Czerwony Krzyż wybudował drewniane domy, w których umieszczano młodzież płci męskiej. Były to pierwsze pomieszczenia rozbudowanego w dalszych latach sanatorium im. Hanki Sawickiej w Otwocku. Młodzież płci żeńskiej kierowana była do Dziekanowa Leśnego.

Placówka w Dziekanowie Leśnym ze względu na swoją wielkość, architekturę i położenie, jak również wyposażenie w sprzęt medyczny i laboratoryjny, była jednym z najładniejszych ośrodków w Polsce leczących chorych na gruźlicę. Wykonywano tu skomplikowane operacje na płucach, a w salach pooperacyjnych dyżurowały często nieodpłatnie wspaniałe pielęgniarki takie jak Weronika Rybak, Ludmiła Emiljanowicz, Irena Kraińska, Krystyna Poniatowska i inne...



*Zdjęcie 3 od lewej: Weronika Rybak, Marianna Kulik, Maria Olszewska 1955 r.*

Niejednokrotnie towarzyszyły dziewczętom w przejściu na drugą stronę, gdy nie udało się wygrać z chorobą.

Kilka pielęgniarek, w tym Weronika Rybak, w 1975 roku zostało wyróżnionych przez Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej odznaką, za wzorową pracę w służbie zdrowia.

W okresie dużego natężenia zachorowań na gruźlicę, sanatorium leczyło około 430 pacjentek. Pobyt w sanatorium trwał od roku do trzech lat, wobec czego dyrektor sanatorium dr. Jerzy Lutz, przychylny młodzieży i bardzo przez nią lubiany (przydomek „Wujek”), zwrócił się do Ministerstwa Zdrowia i Ministerstwa Oświaty o zorganizowanie szkoły, aby młodzi ludzie nie przerywali procesu edukacji.



*Zdjęcie 4 dyr. Jerzy Lutz 1952 r.*

Działalność szkoły rozpoczęła się w 1950 roku, wraz z przybyciem do Dziekanowa Leśnego pedagoga, polonistki i historyka z wykształcenia, mgr Zofii Erazminy Gałęskiej. Początkowo szkoła nie zatrudniała wielu



*Zdjęcie 5: Od lewej strony: Jan Rybak, Zula Trawińska, Zofia E. Gałęska - 1958 r.*

nauczycieli prowadzących poszczególne przedmioty. Prowadzone były przez nauczycieli wychowawców głównie zajęcia wychowawcze, poruszające zagadnienia społeczne, moralne, kulturowe, a także kursy przystosowania do życia w społeczeństwie, jak również kursy gotowania, szycia,

haftu i tym podobne. Zajęcia prowadzone były w salach, w których przebywała chora młodzież, na korytarzach i w dwóch salach

udostępnionych przez dyrektora sanatorium, na potrzeby szkoły. Szkoła „całą parą” ruszyła w 1951 roku.

W 1953 roku oddano do użytku nowy budynek na potrzeby szkoły i administracji sanatorium. W tym samym czasie wybudowano również nowy budynek mieszkalny, w którym znajdowały się mieszkania służbowe dla pracowników sanatorium. Kilka mieszkań przeznaczono dla pracowników szkoły. Po rozbudowie szkoła przeniosła się do nowej siedziby składającej się z osiemnastu sal wykładowych, przystosowanych do prowadzenia poszczególnych przedmiotów. Posiadała pomieszczenie na bibliotekę, pokój nauczycielski i pokój dyrektora. Powstały dobrze wyposażone pracownie fizyczne, biologiczne i chemiczne. Biblioteka posiadała 36 tysięcy pozycji książkowych i zatrudniała bibliotekarza. Szkoła przez wiele lat funkcjonowała jako filia szkoły przy sanatorium w Otwocku, z czasem otrzymała samodzielny budżet i jako samodzielna placówka podlegała Wojewódzkiemu Wydziałowi Oświaty z siedzibą w Warszawie. W 1951 roku szkoła otrzymała status Szkoły Licealnej, z możliwością zdawania egzaminów maturalnych, obejmowała także nauką dzieci z klas VI i VII szkoły podstawowej. W nowo powstałym budynku urządzono przestronną salę kinową z dużą sceną, w której raz na dwa tygodnie bądź raz w miesiącu wyświetlano filmy dla pacjentek i osobno dla pracowników sanatorium i ich rodzin.



W sali kinowej odbywały się akademie rocznicowe, upamiętniające ważne momenty w dziejach narodu polskiego i polskiej państwowości.

*Zdjęcie 6 Akademia w Sanatorium w sali kinowej. Pierwszy mężczyzna z prawej to Jan Rybak - 1965 r.*

Akademie prowadzone były przez zespół nauczycieli lub młodzież przebywająca w sanatorium związana z kołem teatralnym. Po wybudowaniu pomieszczeń dla szkoły, zmieniły się istotnie metody i techniki nauczania, a także zakres zdobywanej wiedzy. Zaczęto zatrudniać wysoko kwalifikowaną kadrę pedagogiczną, wyspecjalizowaną w nauce poszczególnych przedmiotów. O wysokim poziomie nauczania świadczy chociażby fakt, że szkoła stwarzała możliwość nauki kilku języków obcych: rosyjskiego, angielskiego, niemieckiego, francuskiego i łaciny.



Języka łacińskiego nauczał profesor Czubyński, który posługiwał się biegle pięcioma językami. Wiele uczennic zdało egzaminy na akademię medyczną z powodu znajomości łaciny, która była przedmiotem obowiązkowym na egzaminach wstępnych na wyżej wymienioną uczelnię. Zażyłe więzi pomiędzy pacjentkami, a personelem pracującym

*Rysunek 1 "Pan Profesor" Czubyński* w sanatorium i niejednokrotnie traktowanie sanatorium jako „drugi dom” sprawiły, że po ukończeniu pomaturalnych szkół pielęgniarских pacjentki powracały do pracy do Dziekanowa Leśnego jako wykwalifikowane pielęgniarki.

Zajęcia szkolne odbywały się w godzinach od 15:30 do 19:00. Lekcje pacjentek leżących odbywały się w godzinach przedpołudniowych przy łózkach, w czasie wolnym od zabiegów medycznych. Po kolacji w godzinach 19:30 - 21:00 słabsi uczniowie mogli skorzystać z konsultacji u nauczycieli. Za czas konsultacji nauczyciele nie pobierali wynagrodzenia. Była to ich osobista decyzja. Przy szkole działały koła zainteresowań: nauka gry na fortepianie, zajęcia z rysunku odręcznego i malarstwa, nauka szycia i kroju, nauka tańca i kółko teatralne.

Przy szkole działał zespół artystyczny złożony z nauczycieli, w tym chór nauczycielski, który występował na terenie sanatorium, na terenie obecnego województwa mazowieckiego i w mieście Białystok. Zespół artystyczny otrzymał szereg nagród w tym drugą nagrodę w Jarocinie, na przeglądzie nauczycielskim zespołów artystycznych, a pierwszą nagrodę w miejscowości Jachranka.

Pierwszym dyrektorem szkoły była Zofia Erazmina Gałęska. Następnie do roku 1967 mgr Orzażewski. Aktywną rolę w organizacji liceum odegrała Hanna Lutz. Dała się poznać jako wspaniały społecznik i dobry historyk. Bardzo zaangażował się w życie szkoły mgr Jan Rybak, nauczyciel języka rosyjskiego i geografii, który w latach 1964-1967 został powołany przez Wojewódzki Wydział Oświaty na stanowisko wicedyrektora liceum i pozostał na tym stanowisku do czasu likwidacji sanatorium.



Zdjęcie 7 Hanna Lutz

Z powodu zmniejszania się liczby chorych na gruźlicę, zaczęto zmniejszać ilość placówek leczniczych. Pod koniec 1967 roku decyzją Wojewódzkiego Wydziału Zdrowia, Sanatorium Przeciwgruźlicze dla Młodzieży w Dziekanowie Leśnym przeniesiono do Otwocka. Na miejscu sanatorium po remoncie i dostosowaniu do nowych potrzeb, powstał Wojewódzki Szpital Dziecięcy. Wraz z przeniesieniem sanatorium do Otwocka wyjechała też znaczna część personelu medycznego łącznie z dyrektorem J. Lutzem oraz grono pedagogiczne. Część nauczycieli, którzy mieszkali z dala od Otwocka podjęła pracę bliżej miejsca zamieszkania.

Na pamiątkę działalności pierwszego dyrektora sanatorium przeciwgruźliczego doktora Jerzego Lutza, na skraju Puszczy Kampinoskiej w Dziekanowie Leśnym, istnieje ładnie zagospodarowana ulica nazwana jego imieniem i nazwiskiem.



Zdjęcie 8 Jan Rybak z żoną Weroniką (z lewej). Teren Sanatorium Przeciwgruźliczego 1959 r.

Na terenie byłego sanatorium pozostał pan Jan Rybak, który pracował jako nauczyciel przed II Wojną Światową, a w szkole w Dziekanowie Leśnym od 1954 roku. Zdołał zdobyć wiedzę w zarządzaniu placówką oświatową będąc wicedyrektorem Liceum Ogólnokształcącego i poznał nowatorską metodę nauczania jaką była lekcja przy łóżku chorego.

Posiadał szereg kontaktów w Ministerstwie Szkolnictwa, w Wojewódzkim Wydziale Szkolnictwa Specjalnego i wśród pracowników redakcji gazet, bowiem na gruźlicę chorowały również dzieci dziennikarzy.

Po wielu ustaleniach i opublikowaniu kilku artykułów, z dziedziny różnych metod nauczania i wpływu nauczania na proces zdrowienia w placówkach medycznych, Wojewódzki Wydział Szkolnictwa Specjalnego wydał decyzję umożliwiającą powołanie przyszpitalnej szkoły podstawowej. Jan Rybak zorganizował również pierwsze, jakże ważne wówczas środki finansowe, które to fundusze otrzymał między innymi od dyrektora Zespołu Szkół Specjalnych w Otwocku. Tak rozpoczęło się organizowanie nowej placówki dydaktycznej: zakup książek, pomocy naukowych, w tym nowoczesnych tablic elektrycznych, projektorów filmowych, rzutników, map do pracy w szkole. Większość pomocy naukowych, które były używane w poprzedniej placówce, decyzją Sanepidu zostało zutylizowane z powodu przeniesienia się zarazków gruźlicy.

Wspominając dawne czasy pan Jan Rybak nie ukrywa, że większość podręczników szkolnych przywiózł z Warszawy osobiście dźwigając w rękach ciężkie paczki.



Zdjęcie 9 Dyr. Jan Rybak na godzinie wychowawczej 1959 r.

Zajęcia w szkole prowadzone były w godzinach popołudniowych. Lekcje prowadzone były w wyznaczonych sala na oddziałach, gdzie przybywały dzieci szkolne, bądź bezpośrednio

przy łóżku chorego.

Metody nauczania w warunkach szpitalnych wymagały od nauczycieli nie lada umiejętności, bowiem na lekcjach przybywały dzieci w różnych grupach wiekowych i o różnym poziomie zaawansowania. Pierwszymi nauczycielami zatrudnionymi w szkole przyszpitalnej przez Jana Rybaka, który został mianowany przez władze oświatowe, dyrektorem szkoły były Hanna Kaczmarek i Aleksandra Eglit. Po pewnym czasie dołączyli do nich Eugeniusz Grycuk, Teresa Kuczko, Maria Rakowska i inni...

Przy szkole powstał nowy nauczycielski zespół artystyczny. Związek nauczycielski, podobnie jak w latach wcześniejszych, organizował przeglądy nauczycielskich zespołów artystycznych, w których uczestniczyli także nauczyciele ze szkoły przyszpitalnej w Dziekanowie Leśnym.

Zespół został wyróżniony czterema nagrodami. Były to dyplomy lub urlopy wypoczynkowe dwutygodniowe zorganizowane dla wykonawców w Gdańsku i Sopocie. Trzeba nadmienić, że równoległe z powstaniem szkoły, rozpoczęli pracę nauczyciele wychowawcy i nauczyciele przedszkola. Nie podlegali oni pod dyrektora szkoły i finansowani byli ze środków przeznaczonych na ochronę zdrowia.

Pierwszą dyrektorką przedszkola przyszpitalnego została mianowana pani Balicka.



Dyrektor szkoły mgr Jan Rybak został odznaczony Uchwałą Rady Państwa z dnia 23 października 1971 roku, Złoty, Krzyżem Zasługi za pracę na rzecz rozwoju szkolnictwa w Polsce.

W dniu 21 września 1983 roku Uchwałą Rady Państwa został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderem Odrodzenia Polski, za trzydziestoletnią, szczególnie wyróżniającą, pracę pedagogiczną.

Pan mgr Jan Rybak był dyrektorem szkoły podstawowej przyszpitalnej w Dziekanowie Leśnym do końca 1974 roku, po czym ze względu na stan zdrowia przekazał swoją funkcję pani Aleksandrze Eglit. Jako nauczyciel pracował do ukończenia 72 roku życia.

Pan dyrektor Jan Rybak pierwszego maja 2020 roku ukończył 101 lat.

## Z ŻYCZENIAMI DLA 100-LATKA

TEKST: MONIKA JAKUBIAK-ROSOSZCZUK



FOT.: MARTA NOWICKA

1 maja Pan Jan Rybak - członek łomiankowskiego Koła Związków Kombatantów skończył 100 lat. Dostojnego Jubilata odwiedziła Małgorzata Żebrowska-Piotrak, burmistrz Łomianek, jej zastępca ds. społecznych - Witold Gawda, przedstawiciele zarządu Koła Związku Kombatantów z prezesem Kazimierzem

Medyńskim. Z życzeniami przybył także prezes Światowego Związku Weteranów Misji Pokojowych gen. dr Stanisław Woźniak.

Poza kwiatami, serdecznymi życzeniami jeszcze wielu lat życia, Jubilat otrzymał odznaczenie pamiątkowe „Polska Niepodległa 1918-2019”.

Pan Jan częstował swych gości tortem i wspominał swoją historię. Los nie szczędził mu trudnych momentów, ale pozwolił dożyć w pełnej sprawności sędziwego wieku i cieszyć się Wolną Polską.

Jubilatowi życzymy kolejnych, zdrowych lat i samych szczęśliwych chwil!